



PRENUMERATA:

Z odnośnieniem do domu
lub przesyłką pocztą:
rocznie 24 mk., półrocz-
nie 12 mk., kwartalnie
8 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

MONITOR POLSKI

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

„Monitor Polski“ przyjmuje ogłoszenia rządowe, instytucji społecznych i użyteczności publicznej, zaś od osób prywatnych, tylko takie, które wynikają ze stosunku do władz rządowych i powyższych instytucji.

Cena za wiersz drobnego pisma (petit) po teście 1 Mk.

Redakcja i Administracja Pl. Małachowskiego Nr. 4.

Redakcja otwarta od 9—1 i 5—6 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Pan Prezydent Ministrów wysłał do Kanclerza Rzeszy Niemieckiej depezę następującą:

**JEGO WIELKOKSIĄŻĘCA WYSOKOŚĆ
KSIĄŻĘ MAKSYMILJAN BADEŃSKI
KANCLERZ RZESZY**

Berlin.

Wobec stwierdzonego przez nas w chwili obecnej braku artykułów żywnościowych w kraju i wynikającej z powodu nadmiernego ich wywozu paniki wśród ludności—zwracamy się do Cesarsko-niemieckiego rządu o natychmiastowe zaprzestanie wywozu wszelkich artykułów żywnościowych z Polski a natomiast polecenie organom wykonawczym regularnego dostarczania żywności do miast i ośrodków przemysłowych, zanim całkowita aprowizacja nie zostanie przejęta przez Rząd Polski i zanim nie zostaną ustalone zasady wymiany produktów pomiędzy Państwem Polskim i Rzeszą Niemiecką.

Prezydent Ministrów:

Swiężyński.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Warszawa, 28 października 1918 roku.

„Rząd niemiecki przyjął do wiadomości odprezydent Stanów Zjednoczonych“ — od słów tych rozpoczyna się pełna rezerwy i nadzwyczaj zwięzła odpowiedź dzisiejsza rządu niemieckiego. Twarde warunki zawieszenia broni, jakie zapowiada prezydent Wilson w nocie swej z dn. 23 b. m., w przekonaniu, że i rządy koalicji zajmą to samo stanowisko, „o ile skłonne są sprowadzić pokój“ i „o ile takie zawieszenie broni z militarne punktu widzenia uważają za możliwe“, — warunki te nie wywołały jeszcze ze strony rządu niemieckiego żadnych zastrzeżeń. Wbrew głosom konserwatywnej prasy niemieckiej i wbrew niektórym odezwoom nieusposobionych pojednawczo żywiołów, rząd Rzeszy niemieckiej powstrzymał się od wyrażenia jakiegokolwiek sprzeciwu, nie usłuchał nawoływań tych obozów, które uważają, że warunki ostatnie Wilsona obrażają honor narodu niemieckiego, że przeto muszą spotkać się ze strony niemieckiej z natychmiastowym i najgorętszym protestem.

„Jeżeli Stany Zjednoczone—oświadczył prezydent Wilson—mają dziś rokować z wojennymi kierownikami i monarchicznymi autokratami, albo jeżeli jest prawdopodobnem, że będą musiały później rokować z nimi w sprawie zobowiązań międzynarodowych państwa niemieckiego, muszą żądać nie rokowań pokojowych, lecz kapitulacji“. Obecnie rząd niemiecki stan rzeczy w Niemczech uważa za do tego stopnia nowy, że już groźba kapitulacji nie może i nie powinna mieć zastosowania. Na zapowiedź Wilsona, że rokowania pokojowe mogą być prowadzone tylko „z prawdziwymi przedstawicielami narodu niemieckiego, którzy, jako isto-

tni kierownicy Niemiec, zapewnione mają prawdziwie konstytucyjne stanowisko“, rząd niemiecki odpowiada, iż prezydent Wilson „zna głęboko sięgające zmiany, jakie dokonane zostały i dokonywują się w niemieckim życiu konstytucyjnym“, nadto zaś oświadcza, iż „rokowania pokojowe prowadzić będzie rząd narodowy, w którego ręku spoczywają istotne i zgodne z konstytucją decydujące atrybuty władzy“. Wreszcie poraz pierwszy w sposób tak kategorię stwierdza rząd niemiecki, że temu rządowi narodowemu „podlegają również władze wojskowe“.

Niemcy wyrażają tedy nadzieję, że obecnie koalicja nie zażąda kapitulacji i zgodzi się na rokowania pokojowe. Oczekując „propozycji zawieszenia broni“, spodziewają się, iż „zainicjuje ono pokój sprawiedliwy, jakim go zapowiedział w orędziach swoich prezydent“. W tych słowach wyraża zarazem rząd niemiecki przypuszczenie, że i warunki zawieszenia broni będą odpowiadały pojęciu sprawiedliwości, będą inne, niż te, jakie stawia się, nie mając na myśli rokowań pokojowych, lecz kapitulację. Prezydent Wilson w swej nocie z dn. 23 b. m. już był oświadczył, że wymianę not pomiędzy nim a rządem niemieckim zakomunikował rządowi koalicji, obecnie przeto można spodziewać się wspólnej odpowiedzi rządów państw koalicyjnych, w której zawarte będą warunki zawieszenia broni.

Dzisiejsze pisma niemieckie uważają notę ostatnią za „naturalną konsekwencję przedsięwziętych dotychczas kroków celem sprowadzenia pokoju“, stwierdzając, iż „wobec zupełnego przekształcenia wewnętrznych stosunków niemieckich, najbliższy krok w rozwoju sprawy leży po stronie przeciwnika“ („Vossische Ztg.“). We wszystkich głosach prasy niemieckiej, która już wypowiedziała się w sprawie noty ostatniej niemieckiego rządu, ujawnia się głębokie przekonanie, że pokój jest już nadzwyczaj bliski. Do takiego przekonania doprowadza prasę niemiecką nie tylko treść not ostatnich, ale i ten stan rzeczy, jaki, zdaniem jej, prowadzenie dalszej wojny czyni czemś całkiem dla Niemców bezcelowem.

„Vorwärts“, licząc trwanie wojny „na dnię tylko“, obszernie charakteryzuje położenie, jakie wytworzyć się musi na skutek — jak się wyraża — „nieuniknionej kapitulacji Austrii“, co oznacza, że kraj ten staje się „narzędziem wojny w ręku przeciwników Niemiec“, że więc „prowadzenie dalszej wojny jest niemożliwe“, a „wszystko, co jest do uratowania i uzyskania, uratować się da i uzyskać jedynie w drodze rokowań na konferencji pokojowej“.

Kapitulacja czy rokowania pokojowe — oto w sprawie wojny i pokoju najpierwsze i wielkie pytanie, na które odpowiedzi spodziewać się już można w dniach najbliższych.

Nowe Ministerstwa Pracy.

I.

Ministerstwo Pracy stało się organem, niezbędnym już w rządzie każdego cywilizowanego kraju. Z państw większych jedne Niemcy do ostatnich czasów poprzestawały na urządzie pracy, który nie posiadał rangi ministerstwa, co było anomalią tem większą, że właśnie niemieckie prawodawstwo, pierwsze wprowadziwszy przymusowe ubezpieczenia państwowe, przyczyniło się do nadania wagi i powagi centralom rządowym, czuwającym nad warunkami pracy. Ale i w Niemczech ta sprawa stała się tylko sprawą czasu, a śród wskazań ostatniego zjazdu niemieckich socjalistów, w Wuerzburgu w lipcu 1918 r., znajduje się następujące: „Celem urzeczywistnienia wszystkich zadań z dziedziny polityki socjalnej należy stworzyć Ministerium fuer Sozialpolitik, zaś dla rozstrzygnięcia kwestji prawnych z tejże dziedziny należy powołać specjalną Izbę Sądową. Ta ostatnia ma się zająć również zatargami, wynikłymi na tle ubezpieczeń społecznych“. Niewątpliwie tylko kryzys militarny i polityczny nie pozwolił na powstanie w Niemczech tych instytucji.

W ciągu wojny powstały ministerstwa pracy w pięciu państwach: w Austrii, w Polsce, w Finlandji i w Rosji, — w 1917 r., a ostatnie z nich, na Ukrainie, w 1918 r. Żadne z ministerstw tych, jak żadne z dawniej powstałych, nie nosi nazwy, proponowanej przez zjazd niemieckiej socjalnej demokracji: „Ministerstwa polityki socjalnej“, która odpowiadałaby najracjonalniej istocie i zadaniom takiego urzędu. Polityka socjalna wyodrębniła się w ostatnich czasach na terenach nauki a nawet praktyki w zmienny sposób, zdobywszy się, że tak powiemy, na własne samookreślenie i oddzieliwszy się nader wyraźnie od pokrewnych dziedzin badania i działania, z któremi przez czas dłuższy była pomieszana. Istnieją już osobne katedry, pisma i stowarzyszenia dla Polityki Socjalnej. Termin się utarł. Odrzuć wiadomo, co on oznacza i co on obejmuje. Tymczasem nazwa Ministerstwa pracy jest z jednej strony zbyt szeroka, takie urzędy bowiem nie zajmują się pracą twórczą i wogóle umysłową, a z drugiej strony jest za wązka, albowiem włączone do tych urzędów sprawy polityki mieszkaniowej pod kategorię pracy ściśle nie podpadają. Dla ministerstw pracy utarł się termin francuski, we Francji bowiem stworzono pierwsze *Ministère du Travail*.

Ostatnie z ministerstw pracy zostało utworzone w państwie ukraińskim. Jest ono jednak prawie że niewolniczą kopią ministerstwa pracy, jakie utworzył po wybuchu rewolucji tymczasowy rząd rosyjski w gabinecie naprzód ks. Lwowa a potem Kierenskiego, powierając Skobelewowi ministerjalną tekę. Zwróćmy więc naprzód uwagę na rosyjskie urządzenie. Istniało ono od marca do listopada 1917 r. i zdołało ogłosić siedem następujących ustaw: o giełdach pracy; o komisarjatach ministerstwa pracy; o zmianach w prawie 23 czerwca 1912 r. o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby; o określeniu minimalnej przeciętnej płacy robotczej w instytucjach ubezpieczeń; o ograniczeniu nocenej pracy kobiet i młodzieży do lat 17; o nadaniu ministrowi prawa wydawania instrukcji i prawideł, dotyczących stosowania istniejącego prawodawstwa o ochronie pracy i rozszerzania tegoż na wszelkie rodzaje pracy najemnej i o ośmiogodzinnym dniu robotczym. Pozatem opracowano jeszcze projekty

innych jedenastu ustaw, mianowicie: o wolności strajków; o izbach rozjemczych; o przymusowym arbitrażu w pewnej kategorii zakładów przemysłowych, mających znaczenie publiczne; o sądach przemysłowych; o inspekcji pracy; o izbach centralnych i okręgowych; o umowach zbiorowych; o książeczkach obrachunkowych robotniczych; o urzędach nadzorczych do spraw ubezpieczeń społecznych; o kapitałach karnych; o komitetach fabrycznych.

Program to z jednej strony ogromny, z drugiej radykalny bardzo. Pierwsze tłumaczy się tem, że robotnicze prawodawstwo rosyjskie należało do najbardziej zacofanych i zaniedbanych, a gdy nawet powstawały organy nowożytne dla prowadzenia polityki socjalnej, jak np. inspektoraty fabryczne, były one przedmiotem walki pomiędzy ministrami a to, które z ministerstw ma organami temi kierować, albo jeszcze gorzej: powoływano je z myślą przewrotną a nieraz haniebną wprost, jak komisarze włościńscy w Polsce albo naczelnicy ziemscy, którzy mieli tworzyć pokój socjalny środkami afrykańskich kacyków.

Z wymienionych powyżej ustaw siedem pierwszych stało się obowiązującymi prawami. Procedura uprawnienia ustaw była następująca: minister składał projekt radzie ministrów, poczem senat ogłaszał prawo w „Zbiorze praw“ z podpisem premiera i ministra pracy.

Ustawy opracowywał „Wydział projektów prawodawczych“, który dzielił się na dwa pododdziały, mianowicie na sekcję opracowania praw, przy której funkcjonowały: Komitet Pracy i Komisja Rzecznawców, — i na sekcję biurową, będącą organem wykonawczym, a właściwie kancelarji. Wydział resortowe opracowywały projekt w ogólnych zarysach; wtedy przechodził on, wraz z całym materiałem odnośnym, do Wydziału projektów, gdzie specjaliści-prawnicy systematyzowali go, koordynowali z pokrewnymi lub analogicznymi projektami i z obowiązującymi prawami, a następnie wnosili pod obrady Komisji Ekspertów, zapraszanej każdorazowo przez ministra z pośród mężów nauki, przemysłowców i przedstawicieli związków zawodowych.

Gdy projekt został opracowany w formie artykułów ustawy, poddawano go pod opinię Komitetu Pracy, stałej instytucji doradczej, przez którą obowiązkowo każdy projekt musiał przechodzić. Komitet Pracy składał się z przedstawicieli centralnych organizacji zawodowych robotników, takich samych przedstawicieli przemysłowców i przedstawicieli zainteresowanych ministerstw; przewodniczył w nim minister albo wiceminister; urzędnicy w nim nie głosowali, lecz uczestniczyli w charakterze informatorów i doradców. Stąd projekt przechodził do rady ministrów, która mogła go zresztą odrzucić albo odesłać do przerobienia.

Ministerstwo składało się z ośmiu wydziałów: 1) projektów prawodawczych, 2) ochrony pracy, 3) ubezpieczeń społecznych, 4) stosunków pomiędzy pracą a kapitałem, 5) giełd pracy (pośrednictwa pracy), 6) statystyczny, 7) ogólny, 8) prasowy. Na czele urzędu stał minister i dwóch wiceministrów. Rada ministerstwa składała się z ministra, jako przewodniczącego, wiceministrów i ośmiu dyrektorów lub kierowników wydziałów. W ośmiu wydziałach utworzono dwadzieścia dziewięć specjalnych referatów, powierzonych starszym referentom, którzy posiadali do pomocy referentów i pomocników referentów. Przy niektórych wydziałach funkcjonowały stałe rady. Wydział ochrony pracy zorganizował dwadzieścia komisariatów, ale tylko kilka z nich, wobec podniecenia rewolucyjnego, było w stanie rozwinąć jakąś owocniejszą pracę; tam, gdzie mogły, łagodziły one konflikty pomiędzy kapitałem a pracą, organizowały sądy rozjemcze, wpływały na rozwój kas chorych.

Cała działalność rosyjskiego ministerstwa pracy trwała pół roku; rewolucja polityczna je powołała, rewolucja socjalna je pogrzebała; dekrety bolszewickie wychodzą poza ramy organizacji ministerstwa pracy. K.

GŁOS BIAŁORUSKI.

Wychodzący w Wilnie „Homan“, organ grupy Białorusinów, niepodległościowców, stojący jednakże na nieprzejednanem stanowisku

wobec Polaków, taki ostatnio pomieszcza artykuł:

„Przeżywamy wielką chwilę historyczną, w której wszystkie narody porzuciły niewiarę i wystawiły śmiało i z pełną ufnością swe najszczytniejsze żądania, o których niegdyś marzyli jedynie ich najlepsi kierownicy. Prawda, że niektóre narody, jak naprzykład Polacy, oswojodwizszy się od cudzej opieki, objawili żądanie niewolenia innych narodów, ale takich mało i wyjątek jedynie potwierdza regułę.

W ten wielki czas powinien się też oswojodwiznąć i białoruski naród. Naród nasz wykazał przed całym światem potężne pragnienie niezależności dla swej ojczyzny. Przytem od samego początku rozumieliśmy niezależność naszą w dwojaki sposób: albo niezależność samej Białorusi, albo złączonej z Litwą etnograficzną, z którą razem stanowiła niegdyś Białoruś jedno litewsko-białoruskie księstwo. Która z tych kombinacji weźmie końcu górze, to będzie zależało od ogólnej sytuacji politycznej, jak i od stosunku do nas naszych sąsiadów Litwinów. Ideałem każdego Białorusa jest niezależność całej Białorusi. Czy zaś Białoruś będzie niezależna sama, czy też razem z Litwą, to jest już mniej ważne; ważniejsza jest kwestja, by Białorusini byli w każdym wypadku gospodarzami na własnej ziemi.

Wedle słów kanclerza Rzeszy niemieckiej, które powiedział do prezydium Litewskiej Taryby, będzie w niedługim czasie utworzony krajowy rząd litewski ze wszystkich narodowości kraju, t. j. zarówno z Litwinów i Białorusinów, jak i z przedstawicieli mniejszości narodowych, żydów i t. p. Dopiero od stanowiska, jakiewzględem nas zajmie przedstawicielstwo litewskiego narodu, będzie zależało, czy Białorusini będą mogli pracować z Litwinami czy nie. A to jest konieczne potrzebne. Położenie Białorusinów i Litwinów jest jednakie. Mamy tych samych przyjaciół i wrogów. Powtarzają się czasy Mengoga, wytwarza się taka sytuacja polityczna, jak 1000 lat temu. Widać z tego, że jeden naród bez drugiego żyć nie może. Aby pomóc należyćie sprawie Białorusi w ten nadzwyczajny moment, wszystkie siły białoruskie powinny znaleźć się przy pracy. Trzeba, aby świat się dowiedział, czego się domagamy. Od pracy naszej zależy nasza wola i dola, zależy, czy będziemy gospodarzami na swej własnej ziemi, czy też niewolnikami u drugich. Praca powinna u nas wrzeć. Kto może tworzyć, niech tworzy, kto organizować, niech organizuje, kto agitować, niech agituje.

Oddamy Ojczyźnie wszystkie swe siły; dobro Matki-Białorusi, dobro narodu naszego wyższe ponad wszystko“.

Jako komentarz do niesłusznych pod adresem Polaków zarzutów przytoczyć należy jedynie fakt, że stanowisko, jakie Polacy w ostatnich czasach czy to w Radzie Stanu, czy na wiecach w Warszawie zajmowali w stosunku do dźwigającej się z niewoli Litwy i Białorusi, opierało się zawsze na fundamencie hasła: „wolni z wolnymi, równi z równymi“.

Wczoraj odbył się również wiec w sprawie Litwy i Białorusi, gdzie zebrani tłumnie obywatele Król. Polskiego takie uchwalili rezolucje:

„Zważywszy, że geograficzne i historyczne warunki oraz stosunki gospodarze czynią z Litwy historycznej zasadniczą jedną całość, iż los tych ziem może być zdecydowany li tylko przy całkowitem uwzględnieniu interesów i głosu narodów ziemie te zamieszkałych, zebrani domagają się:

1) w myśl zasady stanowienia narodów o losie swoim, ażeby ziemie te, dawnego W. Ks. Litewskiego, uzyskały całkowitą niepodległość i niezawisłość polityczną na gruncie równoprawnienia narodu litewskiego i polskiego;

2) uważają, że interesy polityczne i ekonomiczne wymagają, ażeby Polska pozostawała z taką Litwą w związku, opartym na dobrowolnej umowie, usankcjonowanej przez Sejm polski w Warszawie i sejm polsko-litewsko-białoruski w Wilnie, jako stolicy państwa litewskiego;

3) wzywają rząd polski, ażeby podjął niezwłocznie kroki w celu porozumienia się z czynnikami politycznymi narodu litewskiego dla przygotowania gruntu do pożądanego związku“.

Komentarze dalsze zblyteczne.

Z Gabinetu Cywilnego.

NAJDOSTOJNIEJSZA RADA REGENCYJNA.

Imieniem stolicy piastowskiej składamy Ci, Najdostojniejsza Rado, hołd, iżes w historycznym swoim manifestie z dnia 7 października zdecydowała się ująć w ręce i wysoko podnieść jednoczący wszystkich Polaków sztandar Ojczyzny niepodległej i zjednoczonej i spieszmy z zapewnieniem, że zgodnie z wolą wszystkich mieszkańców prastarego naszego grodu oczekujemy z radością wskazań najwyższej naszej polskiej władzy narodowej, dążących do jaknajszybszego zjednoczenia wszystkich ziem polskich w silnem i niepodległym Państwie Polskiem.

Kraków, 8 października 1918 r.

Prezydium
stołecznego królewskiego miasta Krakowa
Jan Kanty Federowicz
Józef Sare
Podpis nieczytelny.

NAJDOSTOJNIEJSZA RADA REGENCYJNA Warszawa.

Prastara Wszechnica Jagiellońska, która patrzyła na wielką, jednolitą i wolną Polskę, wyraża swą najwyższą radość, że pragnienie i dążność całego narodu znalazły wyraz w manifestie Najdostojniejszej Rady Regencyjnej, ogłaszającym zjednoczenie i niepodległość Polski, i składa jej za to najgłębszą cześć i wdzięczność.

Kraków, 15 października 1918 r.

Rektor i Senat Akademicki.

Do NAJDOSTOJNIEJSZEJ RADY REGENCYJNEJ Królestwa Polskiego.

Wielkiej, epokowej doniosłości wypadki, które rokuja nową erę rozkwitu dla ludzkości, a dla nas zwiastują koniec doby cierpień i niedoli, witaliśmy, my, Rada Miejska i Magistrat miasta Włocławka, z najgłębszą radością na naszym posiedzeniu w dniu 7 października. Tobie zaś, NAJDOSTOJNIEJSZA RADA REGENCYJNA, Najwyższa Władza Narodowa, za Twą, najgłębsze nasze uczucia odzwierciedlającą odezwę o połączeniu wszystkich ziem polskich, składamy hołd i wyraz czci. Ubolewamy najmocniej nad zwłoką w tworzeniu rządu polskiego i pragniemy, aby u steru spraw ojczyzny stanął jaknajprędzej inny rząd, działający według szerokich zasad demokratycznych.

Włocławek, dn. 20 października 1918 r.

Prezydium Rady

Prezes: Władysław Nowca.

Sekretarz—Radny: J. Łęczycki.

Magistrat

I Burmistrz: Litauer.

II Burmistrz: Borysowicz.

NAJDOSTOJNIEJSZA RADA REGENCYJNA Warszawa.

Magistrat i Rada Miejska Stawisk gubernji łomżyńskiej na uroczystem posiedzeniu w dn. 21 października 1918 r. przesyłają Najdostojniejszej Radzie Regencyjnej wyrazy czci i przyrzekają podziękowanie najwyższej władzy. Łomża, 23/10. Magistrat.

NAJDOSTOJNIEJSZA RADA REGENCYJNA Królestwa Polskiego Warszawa.

Zgromadzeni na organizacyjnym zebraniu 300 byłych urzędników stacji Zawiercie, Łazy i okolic przesyłają Najdostojniejszej Radzie Regencyjnej wyrazy hołdu i uznania i proszą o przyspieszenie przejęcia w ręce polskie kolei żelaznych.

Zawiercie, 22/10.

Prezydium Zgromadzenia
dr. Perłowski, Majewski, Kalinowski,
Chodyński, Borg.

Z Rady Ministrów.

W sobotę dnia 26 i w niedzielę dnia 27 b. m. odbyły się posiedzenia Rady Ministrów. Na posiedzeniu sobotnim omawiano sprawę wojskowe, jak również sprawę przyjmowania władz

w okupacji austriackiej. W tej ostatniej materii powzięto szereg decyzji. Nadto Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu o radach gminnych. Na niedzielnym posiedzeniu Rady Ministrów zdecydowano powołać państwową Radę aprowizacyjną i ustanowić komisarzy aprowizacyjnych w powiatach okupacji austriackiej.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Kurs budownictwa i odbudowy. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych organizuje w Warszawie w roku 1918/19 jednoroczny kurs budownictwa i odbudowy wsi i miasteczek. Kurs ma na celu uzupełnienie wykształcenia techniczno-budowlanego zastępy pracowników potrzebnych organom samorządowym wsi i miasteczek w spełnianiu oczekujących je zadań w zakresie budownictwa i odbudowy.

Zajęcia na kursie odbywać się będą w ciągu 2-ech semestrów, t. j. od listopada do końca lutego i od marca do końca czerwca, codziennie od 4—9 wiecz. prócz niedziel i świąt.

Wpisowe wynosi 5 mk. Oplata za cały kurs 150 mk., uiszczana w 2-ach ratach po 75 mk. Oplata za jeden przedmiot, 5 mk. za godzinę tygodniowo na jeden semestr. (Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Wydział Budownictwa i Odbudowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Nowy Świat № 69, od godziny 10—11, oraz wysyła na życzenie program kursu).

Kwalifikacje na słuchacza rzeczywistego stanowią: ukończenie szkoły średniej technicznej lub przesłuchanie 2-ech semestrów wyższej szkoły politechnicznej lub też dłuższa praktyka budowlana, potwierdzona świadectwami lub pracami samodzielnymi. Kwalifikacje na słuchacza wolnego: ukończonych 18 lat życia i 4 klasy szkoły średniej. Przy zapisie składać należy: metrykę, krótki opis życia, świadectwa szkolne i z praktyki budowlanej oraz prace samodzielne. Rozpoczęcie wykładów 9 listopada r. b. Egzaminacje końcowe w pierwszej połowie lipca.

Z Ministerstwa W. R. i O. P.

Kurs roczny dla nauczycieli gymnastyki. K. P. Ministerstwo W. R. i O. P. otwiera od 15 listopada kurs dla przygotowania nauczycieli gymnastyki i kierowników gier ruchowych w szkołach. W czasie roku szkolnego zajęcia na kursie odbywać się będą po południu, zaś w czerwcu w godzinach rannych i popołudniowych. W lipcu odbędą się egzamina, poczem wydane zostaną świadectwa nauczycielskie. Nauka bezpłatna. Słuchaczom z prowincji mogą być przyznane zapomogi po 200 marek miesięcznie.

Zapisywać się na kurs mogą: osoby obecnie prowadzące w szkołach gymnastykę, nauczyciele przedmiotów innych i wogóle osoby posiadające wykształcenie w zakresie 6-ciu klas, o ile udowodnią swą zdolność fizyczną i sprawność w ćwiczeniach ruchowych. Wiek 19—35 lat.

Termin składania podań do Wydziału Higjeny Szkolnej Ministerstwa W. R. i O. P. (Ujazdowska 17) 10 listopada r. b. Termin ten wyjątkowo może być przedłużony dla kandydatów z prowincji. Wraz z podaniem należy składać krótkie curriculum vitae z oznaczeniem dokładnym posiadanych kwalifikacji i powołaniem się na świadectwa posiadane oraz opinię lekarza o stanie zdrowia.

Z powodu, iż osoby, ubiegające się o posady państwowe, zwracają się z podaniami do Rady Regencyjnej lub do Prezydenta Ministrów, należy wyjaśnić, iż obecnie, po zwinięciu Komisji Urzędniczej, podania o posady winny być skierowywane bezpośrednio do Wydziału osobowego tego Ministerstwa lub do kierownika tego Urzędu, w którym petent, mając na uwadze swe kwalifikacje, pragnąłby pracować.

KRONIKA POLITYCZNO-SPOŁECZNA.

Minister spraw zagranicznych Dr. Głębicki i minister rolnictwa Władysław Grabski wczoraj wieczór wyjechali do Krakowa.

Deklaracja Śląska Cieszyńskiego. Przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych, zrzeczeń narodowych, kulturalnych i gospodarczych polskich Śląska Cieszyńskiego uchwalili jednomyślnie następującą deklarację:

Wobec przyjęcia przez państwa centralne bez ograniczenia i bez zastrzeżeń zasad pokojowych Wilsona, który w punkcie 13 oredzia ziem polskiej do utworzenia Polski ze wszystkich ziem polskich z dostępem do morza; wobec tego, że Rada Regencyjna w Warszawie, powołując się na powyższe zasady i przyjęcie ich przez państwa centralne, proklamowała już zjednoczoną i niepodległą Polskę i zapowiadała w najbliższym czasie ogólnego Sejmu polskiego w celu uchwalenia konstytucji i ustalenia formy rządu — my zbrani dziś przedstawiciele zrzeczeń politycznych, narodowych, kulturalnych i gospodarczych na Śląsku, oświadczamy:

1) że jako Polacy, zamieszkujący kraj polski, uznajemy bezwarunkowo przynależność naszą i kraj naszego do całej zjednoczonej i niepodległej Polski z dostępem do morza;

2) że dla Polski całej, zjednoczonej i niepodległej uznajemy władzę Rady Regencyjnej, dopóki wola społeczeństwa innej władzy nie ustanowi;

3) że z zadowoleniem uznajemy postanowienie zwolnienia Sejmu, opartego na najszerszej podstawie demokratycznej, bo tylko Sejm wyszły z wyboru najszerszych warstw ludności wszystkich ziem polskich dać może rękojmię zrozumienia i sprawiedliwego uwzględnienia potrzeb całego społeczeństwa i wszystkich warstw jego;

4) że za najważniejszy obowiązek wszystkich Polaków w chwili obecnej uważamy jedność w działaniu i usuwaniu na bok wszystkiego, coby nas różni i dzielić mogło, bo wobec narodu, wobec dziejów i potomości odpowiedzialni jesteśmy za to, ażeby skupić dziś wszystkie siły do jednego, najwyższego celu: budowy państwa polskiego i utrwalenia bytu jego na wewnątrz i na zewnątrz.

Dążąc do narodowej jedności i państwowej niepodległości, nie pragniemy nad nikim panować i popierać będziemy z całych sił dążenia każdego narodu walczącego o własną państwowość, w szczególności z bratnim narodem czeskim pragniemy żyć w zgodzie sąsiedzkiej i dobrem porozumieniu.

Manifestacja ziemi białskiej. Z Białej donoszą: Wspaniała manifestacja narodowa ziemi białskiej odbyła się w niedzielę, 20 b. m. Podczas sumy, odprawianej przez ks. kanonika Rychlika w asyście duchowieństwa, wygłosił podniosłe kazanie ks. katecheta Góralko p. „Te Deum” odpiewano „Boże, coś Polskę”. Na zebraniach w auli seminarjum przemawiali dyr. Stein, Mikulski i Raszka.

Wstrzymany wywóz śląskiego węgla do Galicji. „Nowa Reforma” pisze: Jak się dowiadujemy, rząd centralny wiedeński miał wydać okólnik do zarządów kopalni w zagłębiu śląskim, by wstrzymały wszelkie wysiłki węgla do Galicji. Zarządzenie to ma związek z zamknięciem wywozu żywności z Galicji do Wiednia. Ponieważ zbliża się zima, a Kraków zupełnie nie jest zaopatrzony w węgiel, należy, aby odpowiednio czynnikami stanowco zażądały od rządu centralnego w Wiedniu zniesienia tego wprost nieuzasadnionego zakazu.

Gabinet „ukraiński”. Lwowski „Dziś” w korespondencji z Kijowa podaje istotne przyczyny dokonanej zmiany gabinetu p. Łysohuba. Oto mianowicie gabinet „ukraiński” trzeba było dymisjonować, gdyż dziesięciu członków rządu wniosło na ręce p. Łysohuba żądanie zjednoczenia Ukrainy z Rosją.

Nowi ministrowie — o ile można wnosić za nazwisk — pochodzą przeważnie z Galicji.

Traktat handlowy rosyjsko-szwedzki. „Berlingske Tidende” donosi o traktacie, zawartym między rządem szwedzkim a rosyjskim komisariatem handlowo-przemysłowym. W myśl tego traktatu wszelkie interesy, załatwiane na rachunek rosyjski, mogą być uskutecznicane tylko przez wspomniany komisariat. Zastępca rządu szwedzkiego ma obowiązek donoszenia komisariatowi o każdym pozwoleniu rządu szwedzkiego na wywóz towarów ze Szwecji do Rosji. Ponadto traktatem owym unieważnia się wszystkie umowy prywatne, zawarte do czasu podpisania rzezonego traktatu.

Równouprawnienie kobiet w Anglii. Jak donosi agencja Reutersa, izba gmin przyjęła 274 głosami przeciwko 25 rezolucję, wzywającą rząd, aby przedstawił projekt prawa, na którego mocy kobiety mogłyby być wybierane na posłów do izby gmin.

Zjazd działaczy społecznych. W drugim dniu zjazdu odczytali referaty pp. A. Mędrcki o współdziałczości, dążeniach, drogach i celach, inżynier Tuliszkowski — o walce z ogniem, A. Kozłara — o kursach dla dorosłych i odczytach, A. Chętnik — o związkach młodzieży wiejskiej, Holder-Eggerowa — o roli kobiety w pracy społecznej, E. Czerwijawski — o czystelnictwie ludowym, inż. Ł. Wolski — o domach ludowych, mec. Filochowski — o zamierzeniach ministerstwa spraw wewnętrznych w zakresie gospodarki gminnej i inż. Odyńce, referent komisji wojskowej — o konieczności zorganizowania opieki nad żołnierzem polskim i jego rodziną. Każdy z powyższych referatów omawiany był obszernie w dyskusji, a w następstwie zjazdu przyjęł cały szereg wniosków i uchwalił, stanowiących konkluzję referatów.

Zjazd zakończony został przemówieniem p. Tużyskiego, który zwrócił się do obecnych z podziękowaniem za tak liczne przybycie, w obradach zjazdu bowiem stale brało udział około 500 osób.

W dniu wczorajszym uczestnicy zjazdu zwiedzili Bibliotekę Publiczną im. Kierbedzia, Miejski Zakład Położniczy oraz Nalewkowski oddział warszawskiej Straży ogniowej.

Rozwój spółek polskich w Opolskiem. Spółki rolniczo-zarobkowe Górnego Śląska, aczkolwiek wykazują znaczny wzrost podczas wojny, pozostają jednak w tyle za podobnymi instytucjami w Poznań-

skiem i Prusiech królewskich. W ub. roku liczba członków spadła o 417 i wynosi obecnie 12 tysięcy zgórą ludzi. Natomiast podstawy finansowe spółek górnośląskich wzmoocniły się znacznie. Mimo zmniejszenia się liczby członków czysty zysk roczny wyniósł 163 tysiące mk., wkładki zaś podniosły się o blisko 6 i pół miliona, a czyniły łączną sumę 46 milionów marek. Przyrost ten wynosił w Opolskiem 26, w Poznańskiem jednak zgórą 60%. Różnica w rozwoju spółek poznańskich i opolskich ma źródło swe w tem, że wielką część członków spółek górnośląskich stanowią robotnicy, którzy podczas wojny znajdują się w znacznie trudniejszych warunkach, niż rolnicy.

Ze Związku miast. Prezes Związku miast, meenas Suligowski, korzystając z pomyślnego rozwoju polskich warunków politycznych, zwrócił się do większych miast galicyjskich, zapraszając je, aby przystąpiły do Związku. Na razie zaproszone zostały miasta: Kraków, Lwów, Przemyśl, Tarnów, Stanisławów i Nowy Sącz. Krok ten prezesa Suligowskiego stanowi zapoczątkowanie realizacji zjednoczenia wszystkich dzielnic Polski, a jako taki, posiadać może doniosłe znaczenie.

TELEGRAMY.

Odpowiedź rządu niemieckiego.

Berlin, 28 października. (Telegram specjalny W.A.T.).

Odpowiedź niemiecka ma brzmienie następujące:

Rząd niemiecki przyjął do wiadomości odpowiedź prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Prezydent zna głęboko siegające zmiany, jakie dokonane zostały i dokonywują się w niemieckim życiu konstytucyjnym. Rokowania pokojowe prowadzić będzie rząd narodowy, w reku którego spoczywają istotnie i zgodnie z konstytucją decydujące atrybucje władzy. Podlegają mu również władze wojskowe.

Rząd niemiecki oczekuje obecnie propozycji zawieszenia broni, które zainicjują pokój sprawiedliwości, jakim go zapowiedział w orędziach swoich prezydent.

(Podp.) Solf

Sekretarz stanu urzędu do spraw zagranicznych.

Koalicja postawi wspólne warunki pokojowe.

Londyn, 28 października. (W.A.T.). Biuro Reutersa. Jak słychoć, przedstawiciele państw koalicji pochwalają zupełnie szczerze notę prezydenta Wilsona. Mylnie sądzono z powodu ogólnego ujęcia sytuacji w tej nocie, że koalicja pozostawiła prezydentowi Wilsonowi dźwiganie głównego ciężaru pertraktacji. Faktem jest, że koalicjanci działali w aktywnym porozumieniu ze sobą. Stali oni na dalszym planie jedynie tylko w stadium przygotowania. Wobec tego, że państwa centralne zwróciły się początkowo tylko do jednego z państw wojujących i wobec tego, że prezydent wyraził swoją zgodę, aby innym wojującym przesłać propozycję niemiecką, przeto obecnie miejsce postępowania odosobnionego zajmie postępowanie wspólne i dowódcy koalicyjnych sił morskich i lądowych postawią swoje wspólne warunki ogólne.

Odezwa Wilsona do narodu.

Waszyngton, 26 października. (W. A. T.). Biuro Reutersa. Wilson ogłosił odezwę do narodu, aby o ile postępowanie jego w tym krytycznym okresie znajdzie uznanie, oddał głosy swe przy wyborach listopadowych za partję demokratyczną.

Nowa zmiana polityki rumuńskiej.

Wiedeń, 28 października. (W. A. T.). Korespondent „Neue Freie Presse” z Czerniwieca donosi: Wojska rumuńskie weszły do Dobruży. Rumuni zdecydowani są wygrać ostatnią kartę i sądzą, że tym razem stanowczo im się powiedzie. Zmiany w Austrii i tendencje separatystyczne Węgrów przyspieszają, jak sądzą, narodziny wielkiej Rumunii. Ukazanie się koalicji nad granicą rumuńską wciągnęło rozważne nawet czynniki w wir wojny. Nacjonalisci stali się panami położenia.

Porozumienie Karolyi'ego z Andrassy'm.

Budapeszt, 28 października. (W. A. T.). Pomiędzy Karolyim a Andrassy'm doszło do porozumienia, umożliwiającego Karolyiemu utworzenie gabinetu. Do gabinetu Karolyi'ego wstąpi trzech członków grupy Andrassy'ego. Hr. Andrassy zobowiązał się zato, że piastować będzie urząd wspólnego ministra spraw zagra-

niczych jedynie tylko do czasu, bardzo krótkiego zresztą, w którym mu się uda przeprowadzić pewne zmiany w sytuacji dyplomatycznej. Po tym krótkim czasie Andrassy ustąpi, zaś hr. Karolyi zostanie węgierskim ministrem spraw zagranicznych. W ten sposób oddzielenie się Węgier od Austrii stanie się faktem dokonanym.

Ministerstwo likwidacyjne w Austrii.

Wiedeń, 26 października. (W. A. T.). Wiedeńskie c. i k. Biuro telegraficzne potwierdza doniesienie dzienników, że cesarz powierzył prof. dr. Lammaschowi misję utworzenia t. zw. ministerjum likwidacyjnego, które ma mieć charakter przejściowy i zająć się ma głównie największym sprowadzeniem pokoju oraz przekazaniem władzy rządowi centralnemu na rzecz rządów narodowych.

Więści z Austrii.

Wiedeń, 28 października. (W. A. T.). Jak donoszą dzienniki, odpowiedź austro-węgierska na notę Wilsona już jest gotowa i dziś przedłożona będzie czynnikom miarodajnym. Jak dzienniki notują, nota utrzymana jest w tonie bardzo pojednawczym. Będzie ona wysłana najpóźniej dziś, w poniedziałek.

Graz, 28 października. (W. A. T.). Na wczorajszym zebraniu narodowym Niemców powzięto jednogłośnie uchwałę, żądającą wolności i niepodległości Niemców w Austrii, przyjmującą do wiadomości fakt utworzenia wolnego, niepodległego państwa czesko-słowackiego i południowo-słowiańskiego oraz wyrażającą żądanie, aby władza państwowa w krajach niemieckich niezwłocznie przeszła w ręce niemieckie.

Wiedeń, 26 października. (W. A. T.). Komitet wykonawczy niemieckiego zgromadzenia narodowego zatwierdził ostateczny tekst noty do Wilsona w sprawie zawieszenia broni i pokoju.

Dymisja Ludendorffa.

Berlin, 26 października. (W. A. T.). Cesarz przyjął prośbę o dymisję generała piechoty Ludendorffa pierwszego generała-kwatermistrza. Poza tym cesarz rozkazał, aby nadreński 39 pułk strzelców, którego szefem generał Ludendorff był od dłuższego czasu, nosił odtąd jego imię.

Uchwały „Ostmarkenvereinu”.

Berlin, 28 października. (W. A. T.). Biura Wolffa donosi z Poznania: Wczoraj odbyło się liczne zebranie głównego komitetu związku Marchji wschodniej (Ostmarkenverein). Po dłuższych mowach, w których rozbrzmiewała z wszystkich stron namiętna i niezawieszona wola nieustępowania pod żadnym pozorem ani kawałka ziemi Marchji wschodniej Polakom, pożądanym ziemi niemieckiej, powzięto jednogłośnie następującą uchwałę:

Marchja wschodnia jest ziemią niemiecką. Marchja wschodnia, zdobytą nie mieczem lecz plugiem, doprowadzona została dzięki pracy niemieckiej do stanu zniszczenia ekonomicznego do wspaniałego rozkwitu. Marchja wschodnia posiada tę samą wartość, co i inne kraje niemieckie, i stanowi nierozdzieloną część naszej niemieckiej ojczyzny.

Z oburzeniem odrzućmy wszelką myśl o zmuszeniu nas do poddania się pod jarzmo polskie, do przyłączenia Marchji wschodniej lub jej części, oderwanej od Niemiec, państwu polskiemu, zawdzięczającemu swój byt jedynie tylko krwi niemieckiej i zwycięstwom niemieckim.

Wzywamy całe Niemcy do obrony Marchji wschodniej, do obrony milionów Niemców, żyjących na Wschodzie, do obrony całosci ojczyzny niemieckiej, do obrony własnego honoru.

Prócz tego postanowiono wysłać do kanclerza Rzeczy telegram następujący:

Zebrana w królewsko-rządowym i stołecznym mieście Poznaniu ogólna komisja niemieckiego związku Marchji wschodniej uprasza Waszą Wielkosiądkę Mość, aby raczyła przyjąć podziwianie i wyraża zaufanie, że Wasza Wielkosiądkę Mość zdecydowana jest stanowczo prowadzić naród niemiecki do pokoju honorowego oraz daje wyraz niezawieszanej pewności, że nigdy nie będzie następny twórca państwa, księcia Bismarcka, któryby zdecydował się na oddanie ziemi Marchji wschodniej i zamieszkujących tę ziemię Niemców. Siła Prus i Rzeczy opiera się na nietykalnej Marchji wschodniej, zdobytej kilkusletnią niemiecką pracą kulturalną i padnie wraz z nią.

Ostatnie wiadomości.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Urządowo. Wielka Kwatera Główna. Dnia 28 października 1918 r.

ZACHODNI TEREN WALK.

Grupa wojsk ks. Ruprechtów.

Nie było większych działań bojowych. Na południo-zachód od Deinze na wschód od Avel-

gem i pod Artres (na południe od Skaldy) odparliśmy ataki nieprzyjacielskie. Przy opróżnianiu poszczególnych gniazd angielskich pod Vamars i Anglofontain wzięliśmy jeńców.

Grupa wojsk niemieckich następcy tronu.

Próby nieprzyjacielskie przejścia pod Topigny kanału Oise zostały udaremnione. Po między Oise a Serre cofnęliśmy nocy onegdajszej nasze wojska, stojące na wysuniętym na przód łuku, pomiędzy Origny a La Ferte, na linię na zachód od Guize, na wschód od Crecey nad Serą. Wróg atakował wczoraj naszą nową linię, na południe od Guize, został on odparty, straciwszy wiele tanków. W odcinku Souche rozehwiali się ataki Francuzów, podjęte z samego rana pomiędzy Froidmont a Pierrepont. Na zachód od Aisne odbyły się wczoraj tylko walki lokalne. Ataki nieprzyjacielskie przeciwko naszym wojskom na południowym brzegu Aisne, na południo-wschód od Rethel i pod Rilly zostały odparte. Na wyżynach Aisne, na wschód od Vouziers pod wieczór walka artyleryjska chwilowo wzmożyła się do ogromnego napięcia w związku z bezskutecznymi atakami przeciwnika na wschód od Chertres.

Grupa wojsk Gallwitzów.

Na wyżynach na wschód od Mozy odparliśmy w lesie pod Consenvoye i w lesie pod Ormont ataki Amerykanów.

POŁUDNIOWO-WSCHODNI TEREN WALK.

Kontynuowano w dalszym ciągu planowo rozpoczęte manewry. Na południe od Rudnika i Topoli skuteczne walki straży tylnych. Po obu stronach Morawy utrzymujemy z wrogiem słaby kontakt bojowy.

Szef sztabu jeneralnego armji polowej.

Austro-Węgry proponują pokój odrębny.

Wiedeń, 28 października. (Tel. własny). Rząd austro-węgierski odpowiadając na pismo p. prezydenta Wilsona z dn. 18 b. m. zwrócone do rządu austro-węgierskiego i w myśl decyzji p. prezydenta, ażeby z Austro-Węgrami traktować odrębnie w sprawie rozejmu i pokoju, rząd austro-węgierski ma zaszczyt oświadczyć, że tak jak na poprzednie enuncjacje p. prezydenta zgadza się także na jego w ostatnim piśmie wyrażone zapatrywanie na prawa ludów Austro-Węgier, a w szczególności zaś Czecho-Słowaków Słowian południowych.

Ponieważ Austro-Węgry w ten sposób przyjęły wszystkie warunki, od których p. przy-

dent uczynił był zawisłem rozpoczęcie rokowań o rozejm i pokój, przeto zdaniem austro-węgierskiego rządu nie już nie stoi na drodze rozpoczęcia tych rokowań.

Austro-węgierski rząd oświadcza więc gotowość przystąpienia, nie czekając wyniku innych rokowań, do pertraktacji o pokój między Austro-Węgrami a państwami nieprzyjacielskimi i o natychmiastowy rozejm na wszystkich frontach Austro-Węgier i uprasza p. prezydenta Wilsona podjąć w tym celu właściwe kroki.

Dymisja gabinetu Hussarka.

Wiedeń, 28 października. (W. A. T.). Re-skryptem cesarskim z dnia 27 b. m. przyjęta została dymisja gabinetu Hussarka. Prezesem ministrów mianowany został radca dworu pp. Lamasch.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Stara baśń”, jutro „Madame Butterfly”.
Teatr Rozmaitości. Dziś „Konstytucja” jutro „Grzech Napoleona”.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Ja tu rządzą”.
Teatr Nowości. Dziś „Hrabia Luźenberg”, jutro „Piękna Helena”.
Teatr Polski. Dziś „Cyrulik Sewilski”, jutro „Dwie enoty”.
Teatr Mały. Dziś i jutro „Flirt”.

Z giełdy.

Warszawa, d. 28.X 1918 r.

| | | |
|-----------------------------------|--------|--------|
| Obligacje m. Warszawy 4 1/2% | 214,75 | 216,50 |
| 6% | — | — |
| 5% Obl. B. Ziemiańsk. za Mik. 100 | 211,00 | 212,50 |
| Liście ziemskie 4 1/2% | — | — |
| 4% | 203,00 | 203,75 |
| 5% | — | — |
| Liście mięskie 4 1/2% | — | — |
| 5% | — | — |
| „ m. Łodzi 5% | — | — |
| 4 1/2% VI S. | — | — |
| Waluta: Ruble (500) | 139,00 | 140,00 |
| (100) | 149,00 | 149,50 |
| Korony | 58,80 | 59,50 |

Zaginal kwit Nr. 2538 na okaziciela zakładu przewozowego „Wisła” na złożone rzeczy. Dzika 21-6. 169

Zarząd 2-go Warszawskiego Ziemiańskiego Towarzystwa Mleczarskiego

stosownie do § 33 ust. Towarzystwa, niniejszem zawiadamia J. W. Pana, że dnia 27 listopada r. b. o g. 10-ej zrana w lokalu własnym Towarzystwa (Czerlnakowska 196, dawniej 104) odbędzie się

Nadzwyczajne Zebranie Ogólne Członków.

Wrazie nieprzybycia wymaganej przez ustawę liczby Członków Zebranie to w drugim terminie odbędzie się tegoż dnia i w tymże lokalu o godz. 2-iej po południu i bez względu na liczbę przybyłych Członków, stosownie do § 35 ustawy, będzie prawomocne.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Wybór przewodniczącego Zebrania Ogólnego, asesorów i sekretarza.
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Nadzwyczajnego Zebrania Ogólnego.
- 3) Sprawa kupna — sprzedaży posesji.
- 4) Sprawy bieżące i wolne wnioski.

171

ZARZĄD

Towarzystwa Akcyjnego „Elektryczność”

172

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonariuszy, że w dniu 29 listopada 1918 r. o godzinie 2 i pół po południu odbędzie się w biurze Zarządu przy ul. Czaackiego Nr. 18 ogólne zwyczajne zebranie akcjonariuszy celem:

- 1) rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1917/18;
- 2) rozpatrzenia i zatwierdzenia budżetu i planu działań na rok operacyjny 1918/19;
- 3) wyboru 2-ech członków zarządu i jednego kandydata dla zastąpienia ustępujących z kolei oraz jednego kandydata na miejsce zmarłego;
- 4) wyboru Komisji Rewizyjnej na 1918/19 rok operacyjny.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w rzezonem zebraniu ogólnem, zechcą, stosownie do § 58 ustawy i p. 4 § 1 przepisów o towarzystwach akcyjnych z dnia 21 grudnia 1901 roku, przedstawić swoje akcje lub odnośne kwity depozytowe nie później, jak dnia 22 listopada r. b. w biurze zarządu.

Bilety wejścia wydawane będą w biurze zarządu na trzy dni przed terminem ogólnego zebrania.

Zarząd Akcyjnego Towarzystwa Mirkowskiej Fabryki Papieru

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonariuszów, że w dniu 27 listopada r. b. o godzinie 2-iej po południu odbędzie się w biurze Zarządu przy ul. Trauguta Nr. 5

Ogólne Zwyczajne Zebranie

akcjonariuszów. Porządek dzienny obejmuje: a) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1917/18, b) rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok operacyjny 1918/19, c) upoważnienie Zarządu do kupna nieruchomości, d) wybór jednego członka Zarządu i jednego zastępcy na miejsce ustępujących z kolei, e) wybór Komisji Rewizyjnej na 1918/19 rok operacyjny.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w rzezonem zebraniu ogólnem, zechcą, stosownie do paragrafu 56 ustawy i p. 4 paragrafu 1 przepisów o towarzystwach akcyjnych z dnia 24 grudnia 1901 r. przedstawić swoje akcje lub odnośne kwity depozytowe nie później, niż do dnia 20 listopada r. b. w biurze Zarządu.

173